

POSTANOWIENIE

Dnia 18 grudnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Grzegorz Pastuszko

w sprawie z odwołania R. B.
przeciwko Dyrektorowi Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw
Wewnętrznych i Administracji w Warszawie
o wysokość emerytury i o wysokość renty inwalidzkiej,
na skutek skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego
w Szczecinie z 20 kwietnia 2023 r. sygn. akt III AUa 627/22,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 18 grudnia 2025 r.
wniosku ubezpieczonego o wyłączenie sędziego Sądu Najwyższego Ewy
Stryczyńskiej od rozpoznania wniosku ubezpieczonego o wyłączenie sędziego
Sądu Najwyższego Jarosława Sobutki w sprawie toczącej się przed Sądem
Najwyższym pod sygn. I USKP 157/24,

oddala wniosek.

UZASADNIENIE

Ubezpieczony R. B. (dalej: „wnioskodawca”), reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika pismem z 1 grudnia 2025 r. (data prezentaty Sądu Najwyższego) na podstawie art. 49 § 1 oraz art. 48 § 1 pkt 1 k.p.c., wniósł o wyłączenie sędziego Sądu Najwyższego Ewy Stryczyńskiej od rozpoznania wniosku o wyłączenie sędziego Sądu Najwyższego Jarosława Sobutki w sprawie toczącej się przed Sądem Najwyższym pod sygn. I USKP 157/24.

W uzasadnieniu wniosku w części zatytułowanej „uwagi ogólne” wnioskodawca odniósł się do indywidualnej sytuacji sędziego, którego dotyczy wnioszek. Zaznaczył, że postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z 7 maja 2015 r. sędzia została powołana do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Apelacyjnego w Warszawie. Zauważył przy tym, że w „powyższej perspektywie sędzia bezspornie gwarantuje niezawisłość rozpoznania sprawy w ramach systemu sądownictwa powszechnego”, podkreślając zarazem, że nie kwestionował odpowiedniego przygotowania merytorycznego sędziego, mając w szczególności na względzie, iż opisany sędzia przebył długą ścieżkę zawodową, dając się poznać merytorycznie w wielu prowadzonych sprawach apelacji warszawskiej. Podniósł jednak wątpliwość co do sposobu powołania tego sędziego stanowisko sędziego Sądu Najwyższego, powołując się na systemowe wadliwości, które dotąd nie zostały „naprawione” przez polskiego ustawodawcę. Jak wskazał, taki stan rzeczy daje mu podstawę domagania się realizacji jego prawa do sądu oraz uzyskania niebudzącego wątpliwości na tej płaszczyźnie rozstrzygnięcia. Dlatego jego zdaniem złożenie wniosku jest uzasadnione.

W dalszej części wnioskodawca uzasadnił swój wniosek wątpliwościami związanymi z procedowaniem zmian ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa i jej udziału w powołaniach sędziów. Dla wzmocnienia argumentacji powoływał się na orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka względem sposobu powołania sędziów po zmianach wprowadzonych w ustawie z dnia 8 grudnia 2017 r o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw. Wspomniał przy tym, że sędzia, której dotyczy wnioszek, została powołana na sędziego Sądu Najwyższego w wyniku opisanej procedury.

Niezależnie od powyższych okoliczności wnioskodawca podkreślił, że wniosek o wyłączenie sędziego jest uzasadniony także na podstawie art. 49 § 1 k.p.c. Jak zauważył, w jego ocenie ma to „związek z indywidualnymi okolicznościami dotyczącymi sędziego, w związku ze sposobem powołania go na stanowisko sędziego”.

Dodatkowo stwierdził, że przytoczone okoliczności dotyczące sposobu ustalenia składu osobowego KRS wpływają bezpośrednio na bezstronność każdego sędziego powołanego na stanowisko z wniosku opisanego KRS.

Wskazał wreszcie, że „mając na względzie, iż sędzia został powołany w wyniku opisanej procedury, nie można nie uznać, iż nie ma to wpływa na osobiste przekonania względem naruszeń przepisów prawa międzynarodowego oraz przepisów Konstytucji RP”. W konsekwencji – jak zaznaczył – „(...) wniosek z art. 49 § 1 k.p.c. jest analogicznie uzasadniony w perspektywie prawa wnioskodawcy do sądu oraz rzetelnego procesu sądowego”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 48 § 1 k.p.c., sędzia jest wyłączony z mocy samej ustawy: 1) w sprawach, w których jest stroną lub pozostaje z jedną ze stron w takim stosunku prawnym, że wynik sprawy oddziałuje na jego prawa lub obowiązki; 2) w sprawach swego małżonka, krewnych lub powinowatych w linii prostej, krewnych bocznych do czwartego stopnia i powinowatych bocznych do drugiego stopnia; 3) w sprawach osób związanych z nim z tytułu przysposobienia, opieki lub kurateli; 4) w sprawach, w których był lub jest jeszcze pełnomocnikiem albo był radcą prawnym jednej ze stron; 5) w sprawach, w których w instancji niższej brał udział w wydaniu zaskarżonego orzeczenia, jako też w sprawach o ważność aktu prawnego z jego udziałem sporządzonego lub przez niego rozpoznanego oraz w sprawach, w których występował jako prokurator; 6) w sprawach o odszkodowanie z tytułu szkody wyrządzonej przez wydanie prawomocnego orzeczenia niezgodnego z prawem, jeżeli brał udział w wydaniu tego orzeczenia.

Stosownie do art. 49 § 1 k.p.c., niezależnie od przyczyn wymienionych w art. 48, sąd wyłącza sędziego na jego żądanie lub na wniosek strony, jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego w danej sprawie.

Stosownie do art. 50 § 1 k.p.c., wniosek o wyłączenie sędziego strona zgłasza na piśmie lub ustnie do protokołu w sądzie, w którym sprawa się toczy, uprawdopodobniając przyczyny wyłączenia.

Należy podkreślić, że celem instytucji wyłączenia sędziego jest zapewnienie, by bezstronny sąd rozpoznał sprawę. Jednocześnie wypada wskazać, że zarówno w odniesieniu do sędziego wyłączonego z mocy prawa (art. 48 k.p.c.), jak i

wyłaczanego z uwagi na zaistnienie okoliczności, które mogłyby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego (art. 49 k.p.c.), wyłączenie odnosi się do określonej sprawy prowadzonej w konkretnym czasie, przed określonym sądem. Podstawy wyłączenia nie mają charakteru abstrakcyjnego – ich sens zmierza do zapewnienia prawidłowego rozpoznania sprawy w toku, nie zaś wskazywaniu sędziego, który potencjalnie (teoretycznie) nie mógłby rozpoznawać sprawy danej osoby. Chodzi zatem o aktualną relację między sędzią a sprawą i konkretną sytuację procesową, z którą skonfrontowana zostaje strona, tj. rozpoznawaniem sprawy przez sędziego, który nie zapewnia bezstronności.

Nie ulega wątpliwości, że wniosek o wyłączenie sędziego, obok elementów podstawowych każdego pisma procesowego, musi zawierać konstytutywne składniki kwalifikowanego pisma procesowego. Oznacza to, że musi on określać osobę (tożsamość) sędziego, którego dotyczy, oraz wskazywać zindywidualizowane przyczyny wyłączenia.

Bezsporne też jest, że o możliwości wyłączenia sędziego od rozpoznania sprawy nie decyduje samo subiektywne przekonanie strony o braku jego bezstronności, ale faktyczne wystąpienie okoliczności uzasadniających to odczucie. Instytucja wyłączenia sędziego na wniosek nie jest bowiem związana z wystąpieniem jakichkolwiek podejrzeń co do bezstronności sędziego rozpoznającego sprawę, ale z ujawnieniem się uzasadnionych wątpliwości co do bezstronności sędziego. Przy tym ciężar uprawdopodobnienia wystąpienia takich okoliczności spoczywa na stronie składającej wniosek o wyłączenie sędziego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 21 marca 2018 r., V CSK 256/17).

Przenosząc powyższe na realia przedmiotowej sprawy, Sąd Najwyższy zwraca uwagę, że wywód zawarty we wniosku dotyczy w pełni kwestionowania statusu sędziego jako sędziego Sądu Najwyższego. Żaden jego fragment nie wskazuje okoliczności, które miałyby związek z przedmiotową sprawą.

W takiej sytuacji – w ocenie Sądu Najwyższego – wnioskodawca nie spełnił wymogów określonych w art. 48 § 1 pkt 1 k.p.c. i art. 49 § 1 k.p.c. W konsekwencji należy przyjąć, że wniosek podlega oddaleniu.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy zajmuje stanowisko, iż wskazany wniosek należy oddalić, o czym orzekł w sentencji postanowienia.

[D.Z.]